

Ekologiczne inwestycje w sport

Obiekty Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Sportu w Chorzowie zmieniają swe oblicze. W dużej mierze dzieje się tak dzięki współpracy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. W ubiegłym roku zakończyła się termomodernizacja hali przy ul. Dąbrowskiego 113. Była to jedna z największych „sportowych” inwestycji w mieście. Ostatnio zaś zamontowane zostały kolektory słoneczne w hali Kompleksu Sportowego „Hajduki” przy ul. Granicznej.

Od momentu oddania do użytku hali przy ul. Dąbrowskiego - czyli 1980 roku - obiekt ten nie był remontowany na tak dużą skalę. Zakres prowadzonych prac był szeroki: zostały wyremontowane niemal wszystkie elewacje, zamontowano też panele solarne. Zmodernizowano wentylację nawiewno-wywiewną, wymieniono instalację grzewczą. W zakres prac wchodziły także roboty budowlane, m.in.: wyburzenia,

zamurowania, renowacje ścian zewnętrznych, wewnętrznych, docieplenie stropodachów, roboty związane z poprawą bezpieczeństwa pożarowego, instalacje elektryczne, wykonanie instalacji solarnej cwu, modernizacja instalacji sygnalizacji pożaru oraz automatyki wentylacji odrymiania obiektu. Inwestycja finansowana była z budżetu miasta oraz ze środków unijnych w ramach Regionalnego Progra-

mu Operacyjnego z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dotacja z WFOŚiGW na ten cel wyniosła w ubiegłym roku 173 tys. 592 zł, natomiast pożyczka 195 tys. 135 zł. Spore środki udało się także pozyskać na montaż kolektorów słonecznych w Kompleksie Sportowym „Hajduki”, w formie pożyczki - umorzonej w całości - w kwocie 667 tys. 475 zł.



Marcin Michalik,
zastępca prezidenta
Chorzowa
ds. gospodarczych

Od wielu lat współpracujemy z WFOŚiGW. Dzięki finansowemu wsparciu zrealizowaliśmy dziesiątki ważnych projektów. Jednym z większych były termomodernizacja hali MORiS przy ul. Dąbrowskiego i budowa systemu solarów na kompleksie sportowym „Hajduki” przy ul. Granicznej. Podstawą finansowania tych projektów były środki unijne, natomiast środki z WFOŚiGW były ich ważnym uzupełnieniem. Od WFOŚiGW otrzymaliśmy zarówno dotację, jak i umarzalną w części pożyczkę. Warto podkreślić, że dzięki temu umorzeniu będziemy finansować kolejne ważne dla środowiska Chorzowa inwestycje.



Fot. Adrian Śliżak



Alina Zawada,
dyrektorka Miejskiego
Ośrodka Rekreacji
i Sportu w Chorzowie

Jesteśmy bardzo zadowoleni z dotychczasowej współpracy z WFOŚiGW. Dzięki finansowemu wsparciu mogliśmy przeprowadzić poważne inwestycje. Wystarczy spojrzeć na halę sportową przy ulicy Dąbrowskiego i porównać ją ze stanem sprzed dwóch lat. Dzisiaj jest ona nie do poznania. Na termomodernizacji tego obiektu skorzystali wszyscy, zarówno pracownicy MORiS jak i każdy użytkownik. Podobnie jest w przypadku kolektorów słonecznych zamontowanych na dachu kompleksu sportowego „Hajduki”. Pracują one bez zarzutu. Nie mamy problemów z dogrzaniem wody. Myślimy nawet o wykorzystaniu kolektorów do ogrzania całego obiektu. Przy tworzeniu wniosków o dotację i pożyczki współpracujemy z Urzędem Miasta. Cieszymy się, że spotykają się one z akceptacją WFOŚiGW. Nie ukrywam, że staramy się o kolejne dofinansowanie, tym razem do jednego z obiektów sportowych przy ul. Lompy.



W obecności Adama Liwochowskiego - zastępcy prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Dawida Kostempskiego - prezesa Świętochłowic oraz przedstawicieli wykonawców podpisano 3 lutego umowę na realizację robót związanych z oczyszczeniem i zabezpieczeniem przed powtórą degradacją stawu Ka-

lina oraz rewitalizację terenów wokół tego zbiornika. Zadanie to zostanie dofinansowane w 85 proc. z unijnych środków w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Wkład własny będzie pochodził z budżetu miasta i preferencyjnej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Projekt

Staw Kalina wróci do życia

Skażony chemikaliami staw Kalina, od dwudziestu lat uprzykrzający życie mieszkańcom Świętochłowic i Chorzowa Batorego, przestanie być ekologiczną bombą i stanie się miejscem rekreacji. Przedsięwzięcie to jest największym tego typu w regionie i jednym z największych w Polsce.

zostanie zrealizowany przez konsorcjum trzech firm: Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowo - Handlowe VIG z Dąbrowy Górniczej, Port Service z Gdańska i PPR Complex z Krakowa. Koszt inwestycji to niecałe 30 mln zł. Pierwsze prace ruszą od 1 marca i potrwać do końca lipca 2015 roku. Celem tego projektu będzie m.in. usunięcie i unieszkodliwienie co najmniej 20 tys. ton osadów zalegających na dnie stawu oraz rekultywacja i zagospodarowanie przyrodnicze 4,9 ha terenów zdegradowanych. Gmina zadba także o to,

aby wokół stawu nasadzone zostały drzewa, krzewy, wykonano trawniki oraz aby zawartość fenoli lotnych w wodzie nie przekraczała 2 mg/l.

Z bezodpornego, zanieczyszczonego fenolem stawu Kalina wydobywa się fetor. Głównym trucicielem były pobliskie zakłady chemiczne produkujące farby

i lakiery. W pobliżu stawu usypiano hałdę odpadów poprodukcyjnych, spływające z niej wody skażyły zbiornik. W poprzednich latach wielokrotnie próbowano ograniczyć zanieczyszczenia, ale bezskutecznie. Wokół hałdy powstał nawet ekran o głębokości 10-12 m, który okazał się jednak niewystarczającą barierą. Skażony pozostał też sam staw - na dnie zalega wciąż gruba warstwa chemicznego osadu. Teraz pojawiła się szansa na powrót stawu Kalina do życia.



Źródło:
www.wfosigw.katowice.pl
www.swietochlowice.pl



**DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH**